

# Tyszanie pomagają

ZA NAMI PIĄTA EDYCJA TARGÓW TWÓRCZOŚCI OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH. ODBYWAJĄCA SIĘ OD PIĘCIU LAT IMPREZA MA NA CELU PROMOWANIE TWÓRCZOŚCI OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH ORAZ WSPOMAGANIE FINANSOWE TYSKICH PLACÓWEK OPIEKUNCZO-TERAPEUTYCZNYCH. JEDNAK NIE TYLKO PRZY OKAZJI ŚWIĄTECZNEJ ATMOSFERY NIEPEŁNOSPRAWNI TYSZANIE MOGĄ LICZYĆ NA ZAINTERESOWANIE I POMOC. ZA SWOJĄ DZIAŁALNOŚĆ MIASTO ZOSTAŁO W TYM ROKU NAGRODZONE TYTUŁEM „SAMORZĄD RÓWNYCH SZANS”.

Podczas tegorocznego TTON-u, który odbył się w ramach Tyskiego Jarmarku Bożonarodzeniowego, niepełnosprawni wystawili swoje prace plastyczne na placu Baczynskiego. Stragany z rękodziełem cieszyły się dużym zainteresowaniem, a pięknie wykonane stroiki i ozdoby świąteczne znajdowały wielu nabywców. Tyszanie, którzy tłumnie przybyli na Jarmark, wzięli też udział w specjalnej licytacji prac plastycznych, pod-

czas której zebrano ok. 2100 zł. Zarówno pieniądze zebrane w licytacji, jak i ze sprzedaży prac na stoiskach, trafią w całości na konta tyskich organizacji działających na rzecz niepełnosprawnych. Podział będzie sprawiedliwy – każdy ośrodek dostanie tyle, za ile sprzedały się prace jego podopiecznych.

W tegorocznej edycji TTON-u wzięli udział: Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy, Caritas Archidiecezji Katowickiej Ośrodek św. Faustyna i Warsztat Terapii Zajęciowej przy Ośrodku św. Faustyna, Szkoła Podstawowa nr 40 z Oddziałami Integracyjnymi, Zespół Szkół z Oddziałami Integracyjnymi: Szkoła Podstawowa nr 5 i Gimnazjum nr 2, Dom Pomocy Społecznej św. Anna, Ośrodek Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczy Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym z Tychów, Świetlica Terapeutyczna przy Ośrodku Benedictus oraz Stowarzyszenie Animatorów i Pedagogów KLANZA. Gościnnie, na zaproszenie stowarzyszenia KLANZA, pojawili się też wychowawcy Zespołu Szkół Specjalnych ze Skoczowa, z Gminnej Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi im. ks. Jerzego Popiełuszki w Świerczyńcu i Ośrodka Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczego z Wyr.

SYLWIA ZAWADZKA



Stragany z rękodziełem cieszyły się dużym zainteresowaniem tyszan.



Podopieczni Ośrodka Benedictus wystąpili na jarmarku z Sylwestrem Szwedą.



W czasie jarmarku odbyła się m.in. licytacji prac.

## TYCHY SAMORZĄDEM RÓWNYCH SZANS

# Nie jesteś sam

9 listopada Tychy zostały nagrodzone w konkursie „Samorząd równych szans” za działania na rzecz poprawy jakości życia i wyrównywania szans osób niepełnosprawnych w różnych dziedzinach życia społecznego i zawodowego.

Tytuł przyznała Tychem Fundacja Instytutu Rozwoju Regionalnego w pierwszej edycji konkursu na najlepsze praktyki jednostek samorządu terytorialnego z zakresu pomocy osobom niepełnosprawnych. Urząd Miasta został nagrodzony za całość podejmowanych działań, ale szczególną uwagę zwrócono na zorganizowanie Świetlicy Terapeutycznej dla Osób z Upośledzeniem Umysłowym. – Tę nagrodę gminy otrzymują za działania na rzecz osób niepełnosprawnych – podkreśla Krystyna Rumieniuch, naczelnik Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych UM Tychy. – Wybraliśmy i przedstawiliśmy jedno szczególne zadanie spośród wszystkich naszych programów. Świetlicę, która jest działaniem fakultatywnym gminy, to znaczy że zadania statutowe nie zobowiązują nas do jej prowadzenia. Widzimy jednak taką potrzebę i bardzo chcemy to robić.

### Dorośle „dzieci”

Świetlica Terapeutyczna dla Osób z Upośledzeniem Umysłowym działa w ramach ośrodka Benedictus przy parafii św. Benedykta Opata. Może przyjąć 25 podopiecznych. Są to osoby dorosłe, przeważnie dotknięte umiarkowanym lub ciężkim upośledzeniem umysłowym, które zakończyły edukację szkolną w Ośrodku Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczym lub Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Tychach. – Po zakończeniu edukacji szkolnej zostają w domach – mówi Krystyna Rumieniuch. – A żeby rodzice lub opiekunowie mogli pracować, ich dzieci lub podopieczni muszą mieć zapewnioną opiekę, a dodatkowo rozwijać swoje talenty i uczestniczyć, na miarę swoich możliwości, w życiu społeczności lokalnej.

Świetlica działa od 2007 r. Najpierw, przy parafii św. Krzysztofa, była prowadzona przez tyskie koło Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym. Od 2008 r. podlega pod ośrodek Benedictus. Kierownikiem świetlicy jest Janina Jędrzejewicz. Działalność placówki finansuje miasto. – Wspieramy działania, ustalamy zadania, ogłaszamy konkursy, a organizacje pozarządowe lub parafie

je realizują – mówi Krystyna Rumieniuch.

W godz. od 7.30 do 15.30 sątu prowadzone zajęcia w oparciu o indywidualne programy terapeutyczne. Podopieczni to osoby dorosłe, najstarszy spośród nich ma 57 lat. Ale terapeuci mówią o nich „dzieci”, ponieważ wymagają stałej opieki. – W pewnym sensie na zawsze pozostają dziećmi – mówi Janina Jędrzejewicz. – W tej chwili świetlica ma 19 stałych podopiecznych, pozostałych sześćdziesięciu uczestniczy nieregularnie, pracuje z nim siedmiu terapeutów. To wciąż za mało. Idealnym rozwiązaniem byłaby praca jednego terapeuty z jednym podopiecznym.

### Muzyka i teatr

Zajęcia to prace plastyczne, rehabilitacja, muzykoterapia z instruktorem, terapia zajęciowa. Ośrodek organizuje wspólne wyjścia, podopieczni corocznie biorą udział w TTON-ie. Tym razem, na scenie na placu Baczynskiego wystąpili wraz z Sylwestrem Szwedą jako „Pastuszkowie św. Benedykta”.

– Cyklicznie organizujemy piknik integracyjny pod żaglami, razem z klubem żeglarskim „Panprocy” – przypomina Janina Jędrzejewicz. – Nasi podopieczni wystąpili podczas ogólnopolskiego seminarium „Od teatru do te-

rapii”, mamy też bale karnawałowe, wyjścia np. do teatru.

Świetlica ma wielu przyjaciół. W ostatnich dniach zawitał tam święty Mikołaj, w którego wcielił się jeden z kurierów tyskiej poczty. Pracownicy Urzędu Poczтового nr 1 od pewnego czasu organizują między sobą składki by wspierać działalność świetlicy. Tym razem przygotowali świąteczne paczki.

### Robimy więcej

Pochwaliliśmy się tym, co robi nasza świetlica, a kapituła konkursu uznała, że warto nas za to nagrodzić – mówi Krystyna Rumieniuch. – Nie jest to oczywiście jedyne nasze działanie.

Jest ich znacznie więcej. Przez stowarzyszenie KLANZA gmina prowadzi wielozadaniowy ośrodek integracyjny. To punkt konsultacyjny, świadczący porady dla osób niepełnosprawnych i ich opiekunów, który pomaga rozwiązywać problemy, wskazuje, gdzie szukać pomocy. KLANZA prowadzi też integracyjne warsztaty świąteczne przed każdymi świętami oraz półkolonie rehabilitacyjno-integracyjne (wspólne dzieci zdrowych i niepełnosprawnych). Organizacja pozarządowa „Dwa serca” prowadzi program pomocy dla seniorów obciążonych chorobą Alzheimera.

W tym roku w maju odbył się po raz pierwszy Tyski Tydzień Godności Osób Niepełnosprawnych – były festyny, przeglądy artystyczne. – Nie robimy tego by pokazywać ułomność, ale by pokazać, że człowiek niepełnosprawny jest pełnoprawnym członkiem społeczeństwa, który ma prawo brać udział w życiu kulturalnym, być aktywnym – mówi Krystyna Rumieniuch.

### Wzajemna pomoc

W Tychach działa również Stowarzyszenie Tyski Związek Osób Niepełnosprawnych Ruchowo. Zrzesza 76 członków. – Naszym najważniejszym zadaniem jest integracja społeczna tych osób, chociaż prowadzimy też rehabilitację – mówi Teresa Siemionowicz, przewodnicząca Związku. Sama dotknięta jest chorobą, ale pracuje społecznie by pomagać innym. – Cały zarząd to osoby niepełnosprawne, dlatego rozumiemy, czego ci ludzie potrzebują – podkreśla.

Spotkania Związku odbywają się raz w miesiącu. – Każde takie spotkanie burzy funkcjonujące stereotypy dotyczące osób niepełnosprawnych, inspirowane do różnych form aktywności – dodaje Teresa Siemionowicz. – Przy kawie i herbatce można podyskutować o problemach różnego typu, jak bariery archi-

tektoniczne czy dofinansowanie do sprzętu rehabilitacyjnego. Na spotkania są zapraszani lekarze różnej specjalności związani z naszymi schorzeniami.

Najważniejsze jest, jak mówi pani Teresa, że ludzie wychodzą z domów, spotykają się z innymi, mającymi podobne problemy. Przestają myśleć, że są na świecie sami. Pojawili się jednak problem. – Od lat mieliśmy te spotkania w świetlicy Dziennego Domu Pomocy Społecznej Wrzos. Niestety od przyszłego roku nie będzie to możliwe, ponieważ ten ośrodek rozszerza własną działalność i będzie potrzebował więcej pomieszczeń. Nasza największa bolączka to teraz brak lokum, gdzie moglibyśmy mieć zarówno biuro, które teraz musimy wynajmować, jak i salę na spotkania. Otrzymujemy od miasta dofinansowania, piszemy programy, oferty konkursowe, m.in. na zajęcia rehabilitacyjne. Nie mamy jednak swojej placówki.

Obu placówkom można pomóc, bo zarówno Tyski Związek Osób Niepełnosprawnych Ruchowo, jak i ośrodek Benedictus są organizacjami pożytku publicznego, na rzecz których można przekazywać jeden procent podatku dochodowego. Warto o tym pamiętać przy rocznym rozliczeniu.

SYLWIA ZAWADZKA